

## Canzonetta

*czyli piosenka o Adamie Jarzębskim, nadwornym skrzypku  
i budowniczym Jego Królewskiej Mości Władysława IV Wazy*

słowa: Marta Berowska

muzyka: Marcin Łukasz Mazur

Kie - dy Wla - dy - slaw Czwar - ty, król wiel-ce las - ka - wy, na zam - ku nam pa - no - wal  
Pan A - dam ru - szyl w mia - sto, a no - tes mial w rę - ce, szedl gdzie ko - scio - ly, dwo - ry,

Kie - dy Wla - dy - slaw Czwar - ty, król wiel-ce las - ka - wy, na zam - ku nam pa - no - wal  
Pan A - dam ru - szyl w mia - sto, a no - tes mial w rę - ce, szedl gdzie ko - scio - ly, dwo - ry,

Kie - dy Wla - dy - slaw Czwar - ty, król wiel-ce las - ka - wy, na zam - ku nam pa - no - wal  
Pan A - dam ru - szyl w mia - sto, a no - tes mial w rę - ce, szedl gdzie ko - scio - ly, dwo - ry,

ku chwa-le War - sza - wy, sto - li - ca by - la pię - kna, lecz król u - bo - le - wal, ze  
sie - dzi - by ksta - zę - ce. A o - pi - su - jąc wier - szem do - kła - dal sta - ra -nia, miech

ku chwa-le War - sza - wy, by - la pię - kna, lecz król u - bo - le - wal,  
sie - dzi - by ksią - zę - ce. o - pi - su - jąc do - kła - dal sta - ra -nia,

ku chwa-le War - sza - wy, by - la pię - kna, lecz król u - bo - le - wal,  
sie - dzi - by ksią - zę - ce. o - pi - su - jąc do - kła - dal sta - ra -nia,

nikt jej nie o - pi - sal i — o — niej nie śpie - wal.  
że się król u - cie - szy z te - go o - - - pi - sa - - nia...

jej nie o - pi - sal i — o — niej nie śpie - wal.  
się król u - cie - szy z te - go o - - - pi - sa - - nia...

ze nikt jej nie o - pi - sal i — i — nie śpie - wal.  
niech ze się król u - cie - szy z o - pi - sa - - nia...

10 Więc wez - wal król do sie - bie mu - zy - ka dwor - skie - go, bie - gle - go tak - ze w pi - śmie,  
Prze - wo - dnik ja - ręb - skie - go "Gioś - cięcem" na - zwa - no. W sko - rę - go o - pra - wio - no,

Więc wez - wal król do sie - bie mu - zy - ka dwor - skie - go, bie - gle - go tak - ze w pi - śmie,  
Prze - wo - dnik ja - ręb - skie - go "Gioś - cięcem" na - zwa - no. W sko - rę - go o - pra - wio - no,

Więc wez - wal król do sie - bie mu - zy - ka dwor - skie - go, bie - gle - go tak - ze w pi - śmie,  
Prze - wo - dnik ja - ręb - skie - go "Gioś - cięcem" na - zwa - no. W sko - rę - go o - pra - wio - no,

13

pa - na Ja - rzęb - skie - go i pro - sil, by czym prę - dzej War - sza - wę o - pi - sal,  
kró - lo-wi prze - sla - no. I led - wie król Wla - dys - law prze - syl - kę zo - ba - czyl,

pa - na Ja - rzęb - skie - go by czym prę - dzej War - sza - wę o - pi - sal,  
kró - lo-wi prze - sla - no. król Wla - dys - law prze - syl - kę zo - ba - czyl,

pa - na Ja - rzęb - skie - go by czym prę - dzej War - sza - wę o - pi - sal, za -  
kró - lo-wi prze - sla - no. król Wla - dys - law prze - syl - kę zo - ba - czyl, wstał

16 *Coda*

za - myś - lil się Ja - rzęb - ski i za - nu - - cil tak:  
za - myś - lil się i za - nu - - cil so - bie - tak:

*Coda*

myś - lil się i za - nu - - cil so - bie - tak:

20

Tam ta - ba - ram tam tam ta - ba - ram, tam ta - ba - ram tam tam ta - ba - ram, tam ta - ba - ram tam tam ta - ba - ram,  
Tam, tam ta - ba - ram tam tam ta - ba - ram,

Tam,

23

tam ta - ba - ram tam tam tam, tam tam ta - ba - ram tam tam, tam tam.  
tam ta - ba - ram tam tam tam, tam tam tam tam.

*Coda*

26

*Coda*

27

*Coda*

28

Kiedy Władysław Czwarty, król wielce łaskawy,  
na zamku nam panował ku chwale Warszawy,  
stolica była piękna, lecz król ubolewał,  
że nikt jej nie opisał i o niej nie śpiewał.

Więc wezwał król do siebie muzyka dworskiego,  
biegłego także w piśmie, pana Jarzębskiego  
i prosił, by czym prędzej Warszawę opisał,  
zamyslił się Jarzębski i zanucił tak:

tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tam  
tam tam tabaram tam tam.

Pan Adam ruszył w miasto, a notes miał w ręce,  
szedł gdzie kościoły, dwory, siedziby książęce.  
A opisując wierszem dokładał starania,  
niech że się król ucieczy z tego opisania...

Przewodnik Jarzębskiego „Gościńcem” nazwano.  
W skórę go oprawiono, królowi przesłano.  
I ledwie król Władysław przesyłkę zobaczył,  
wstał z tronu, klasnął w dlonie, klasnął w dlonie,  
i zanucił sobie tak:

tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tabaram,  
tam tabaram tam tam tam  
tam tam tabaram tam tam.

---

Refren utworu został zaczerpnięty z *Tamburetty* Adama Jarzębskiego.